

NASZE SPRAWY

Oddając w ręce Czytelników czwarty numer *KRESOWYCH STANIC* obchodzimy mały jubileusz, bowiem minął rok pracy, rok naszego zbiorowego wysiłku oraz współpracujących z nami autorów.

Za wcześniej jeszcze na bilansowanie osiągnięć i niepowodzeń, toteż poświęcimy kilka słów zamiarom i planom na najbliższą przyszłość.

W dalszym ciągu zajmować się będziemy głównie tematyką kresową, drukując najchętniej materiały źródłowe, dokumentujące pionierską pracę osadników, sowiecką dywersję na Kresach, wydarzenia wojenne, deportacje i cierpienia na „nie ludzkiej ziemi” itp. Pamiętajmy jednak, że Związek Sybiraków oraz inne stowarzyszenia, od dawna gromadzą i publikują wspomnienia swoich członków. Będziemy unikać dokonywania przedruków tekstów już opublikowanych.

Pewien odsetek rodzin osadników, bądź pojedyncze osoby uchroniły się przed deportacją. W okresie niemieckiej okupacji powracały na swoje gospodarstwa i włączały się w konspiracyjny nurt walki niepodległościowej w strukturach Armii Krajowej. Wspomnienia tych ludzi godne są publikowania.

Polska od wielu wieków była krajem tolerancyjnym dla mniejszości narodowych i religijnych. Ostatnia okrutna wojna dokonała wielu zawirowań w tej dziedzinie. Od czasu do czasu jesteśmy świadkami demonstrowania poczucia krzywdy i wzajemnego oskarżania się ludzi doświadczonych przez wojnę. Pisząc prawdę o „akcji Wisła” i o masowych, okrutnych rzeziach polskich rodzin na Wołyniu i w Małopolsce Wschodniej, będziemy wskazywać drogę do pojednania.

Mało znany jest prawdziwy obraz relacji polsko-żydowskich na Kresach, pod sowiecką okupacją, od września 1939 do czerwca 1941 roku.

Większość krajów w Europie, podbitych przez Hitlera, uprawiało kolaborację, tworzyło marionetkowe rządy i wystawiało własne armie, walczące po stronie niemieckiej. Polska była jedynym dumnym wyjątkiem posiadającym podziemne władze państwowe i podziemną armię. Walcząc nieustannie, od września 1939 roku u boku antyhitlerowskiej koalicji, razem z nią wygrała wojnę. Jakie to było zwycięstwo? Strata około 15% obszaru kraju, narzucenie jarzma wschodniego totalitaryzmu i tragedia polskich żołnierzy na zachodzie, którzy po wygranej wojnie nie mogli powrócić do rodzinnych domów.

Zamierzamy pisać o losach naszych żołnierzy, którzy zdemobilizowani na obczyźnie, zmuszeni byli poszukiwać miejsca i sposobu na dalsze życie.

Podczas ostatniej wojny Kresy były najtragiczniejszym obszarem Polski. Nasi wrogowie z furią tępil Polaków i wszystko, co było polskie. Mimo licznych klęsk i wieloletniego ucisku duch polskiego patriotyzmu nie został zdławiony. Na Kresach żyją setki tysięcy Polaków, którzy zachowują wiarę i świadomość narodową. Utrzymujemy z nimi kontakty, uczestniczymy w pomocy humanitarnej, odwiedzamy miejsca naszych osad. Aktualne relacje z Kresów będą drukowane w naszym kwartalniku.

Na następnej stronie publikujemy fotokopię listu ks. dr biskupa Zbigniewa J. Kraszewskiego do naszego Stowarzyszenia.

Jest nam niezmiernie miło, że jego Ekscelencja pochwała naszą działalność, pamięta w modlitwie o tych Polakach na wschodzie „którzy tyle wycierpieli i tyle mąk doznali”.

Dziękujemy serdecznie ks. biskupowi za udzielone błogosławieństwo.

W-wa, 25.08.1998



JW. Pan Prezes
Stowarzyszenia Rodzin Osadników
Wojskowych i Cywilnych
Kresów Wschodnich
Inż. Jerzy Szymański

Ul. Juraty 5
02-905 Warszawa

Drogi Panie Prezesie!

Dzięki za list, statut stowarzyszenia, kwartalnik „Kresowe Stanice”!

Cieszę się z Waszej działalności i jestem pewien, że wyda ona jak najlepsze owoce.

Polacy na Wschodzie tyle wycierpieli i tylu mąk doznali, że zasługują na cześć najwyższą. Jestem przekonany, że dusze poległych i pomordowanych są już w niebie i stamtąd nas wspomagają.

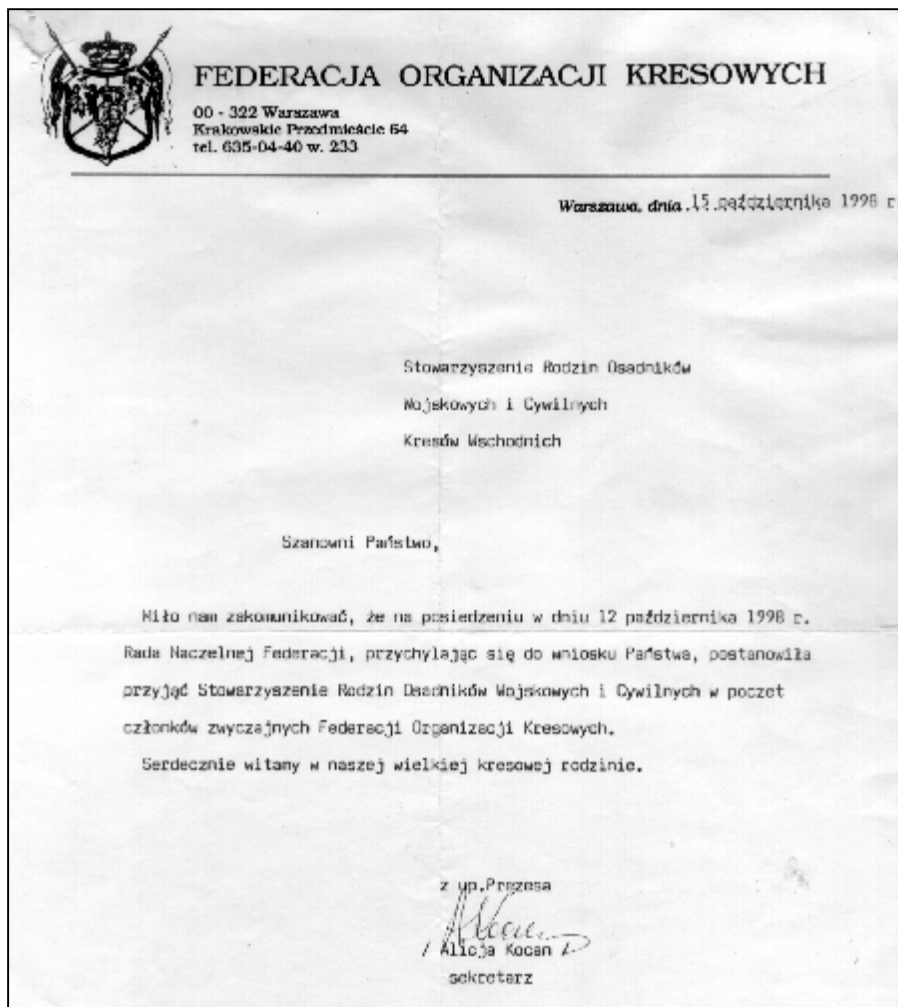
Zapewniam Pana Prezesa i wszystkich stowarzyszonych o mojej modlitwie i wszystkim udzielam mojego błogosławieństwa.

/biskup Zbigniew J. Kraszewski/

Nasze Stowarzyszenie zostało przyjęte w poczet członków zwyczajnych Federacji Organizacji Kresowych, decyzją z dn. 15 października 1998 roku.

Dziękujemy Zarządowi FOK i Panu Prezesowi Stanisławowi Mitraszewskiemu za przyjęcie nas do bratniej kresowej rodziny.

Fotokopię decyzji prezentujemy poniżej.



Drugi Światowy Zjazd Osadników Wojskowych i Cywilnych Kresów Wschodnich

Jak już uprzednio informowaliśmy, Drugi Światowy Zjazd Osadników Wojskowych i Cywilnych odbędzie się w dniach 4 i 5 września 1999 roku w Warszawie, w budynkach SGGW (Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego) przy ulicy Nowoursynowskiej 166. Informacje wstępne o zapisach i warunkach uczestnictwa podajemy we wkładce do niniejszego numeru *KRESOWYCH STANIC*. Szczegóły programu zjazdu zostaną opublikowane w czerwcowym wydaniu *KS* (2/5).

Informacje o zjeździe można też otrzymać u sekretarza Stowarzyszenia pana Mieczysława Wójcika w Warszawie pod telefonem (022) 810-36-39.

6 lutego 1999 roku odbyło się walne roczne zebranie sprawozdawcze. O przebiegu zebrania poinformujemy Państwa w następnym numerze *KS*.

Przed Świętami Bożego Narodzenia Stowarzyszenie nasze przekazało na ręce Związku Polaków na Białorusi, Oddział w Wołkowysku, dary dla dzieci z nowo budującej się polskiej szkoły. Za łączną sumę 3364 zł. zakupiono mundurki harcerskie i słodycze.

Dziękujemy Pani Ordyńskiej za dar 100 \$ przekazany na cele naszego Stowarzyszenia.

Witamy w naszym gronie nowych członków: Tadeusz Bienias, Zofia Bonikowska, Zofia Daniszewska, Zofia Dobrzyńska, Grzegorz Gawryś, Henryk Giluk, Stanisława Kulik, Roman Kerr, Zygmunt Klimkiewicz, Łucja Helena Łysy, Teresa Zuzanna Mammicka, Józef Onoszko, Wanda Semiginowska, Józef Synowiec, Emilia Żółtowska.

<p>W ostatnim okresie odeszli od nas na Wieczną Służbę Adela Cząstka i Władysław Myk. Cześć Ich Pamięci!</p>
--

Przypominamy, że comiesięczne zebrania Zarządu Stowarzyszenia odbywają się w każdy ostatni poniedziałek miesiąca o godz. 16⁰⁰ przy ul. Rakowieckiej 7. Najbliższe spotkanie odbędzie się 26 kwietnia 1999 roku.